Dziś: „Mój Swiatek“

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 3 listopada 1935 r. Nr. 301

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogiej nam Żonie i Matce naszej

ś. † p.

Wandzie z Durczyńskich Chachulskiej

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Ks. Stan. Milewskiemu, Ks. Kaz. Rożnowskiemu, WPaństwu R. Kieślowskim oraz tym, którzy okazali nam współczucie w ciężkim dla nas smutku, składamy tą drogą z głębi płynące „Bóg Zapłać“

—7839 MĄŻ I SYNOWIE.

Oświadczenie min. opieki społ.

w sprawie zasiłków dla pracowników sezonowych

WARSZAWA, 2. 11. (tel wł.) Pracownicy sezonowi w Polsce uprawnieni są do otrzymania zasiłków **pod warunkiem wypracowania 156 dni w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed zwolnieniem z pracy.** W związku z tem tylko nieznaczny procent robotników sezonowych może korzystać w okresie nadchodzącej zimy z tych zasiłków.

Wobec tego do ministra opieki społecznej udała się delegacja, **złożona** z przedstawicieli trzech związków zawodowych (Z. Z. Z., Chrześcijańskich Związków zawodowych i N. P. R.), która interwenjowała w sprawie uprawnienia do pobierania zasiłków przez tych sezonowych robotników, którzy przepracowali w ciągu 12 miesięcy **nie 136, lecz 104 dni.**

Minister uznał słuszność tego postulatu i przyrzekł powziąć decyzję w pierwszych dniach listopada, po dokładnem zapoznaniu się ze stroną finansową tego zagadnienia, przyczem upoważnił delegatów **do powtórzenia swego stanowiska w tej sprawie zainteresowanym.**

Gorączkowe prace w rządzie

NAD ZREALIZOWANIEM PROGRAMU GOSPODARCZEGO

WARSZAWA, 2. 11. (tel. wł.) Pomimo świąt, wewnętrzne prace rządowe prowadzone są **z dużym nakładem energji.** Jeżeli plany rządu mają się powieść, muszą być wykonane na czas. A czasu tego zostało niewiele. Wszelkie zarządzenia wymagają ogromnie żmudnych obliczeń, które są w tej chwili wprowadzone w resortach gospodarczych.

Fiasko akcji pośredniczącej Lavala

Nowe sankcje gospodarcze

GENEWA, 2.11. (Tel.wł.). Komitet koordynacyjny uchwalił rozszerzenie sankcyj gospodarczych w stosunku do Włoch.

Sankcje obejmą m. in. **zakaz wywozu do Włoch nafty, żelaza, stali i węgla.**

Delegat polski min. Komarnicki zgłosił w imieniu Polski **szereg zastrzeżeń.**

ROKOWANIA ZAKULISOWE.

PARYŻ, 2.11. (Tel.wł.). **Wadomości,** otrzymane z Genewy o przebiegu rozmów brzmią nader pesymistycznie. Z całą pewnością można już dziś twierdzić, że wszelkie próby pośrednictwa pokojowego całkowicie zawiodły. Rozbiły się one ostatecznie o opór Anglji, która odrzuca wszelkie koncepcje pokojowej likwidacji zatargu włosko-abisyńskiego, oparte na wynikach akcji zbrojnej. Pokój, zdaniem angielskiego ministra spraw zagranicznych, może być zawarty **tylko na zasadach sformułowanych przez komitet pięciu,** które dawały Włochom szereg koncesyj politycznych i gospodarczych w Abisynji. Wszelkie propozycje, któreby naruszyły terytorjum Etjopji, Anglja zgóry odrzuca.

Wobec tej sprzeczności poglądów Anglji i Rzymu, który jako minimum domaga się prowincji Tgre, dotychczasowa akcja Lavala traci wszelkie podstawy.

Zmiany osobowe

WARSZAWA, 2. 11 (tel. wł. B. minister Paciorkowski został wczoraj mianowany **szefem departamentu politycznego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, na miejsce wiceministra Kaweckiego.**

B. poseł polski w Pradze Grzybowski został mianowany **podsekretarzem stanu w prezydjum** Rady ministrów i **objął** już urzędowanie.

„Konferencja trzech“ w Spale

WARSZAWA, 2.11. Tel.wł.). Jutro będą w Spale przyjęci przez Pana Prezydenta Rzplitej p. **premjer Kościałkowski** oraz gen. **Rydz-Śmigły,** którzy złożą P. Prezydentowi sprawozdania.

Będzie to **„konferencja trzech“** zamiast dotychczasowych **„konferencyj czterech“,** bowiem poraz pierwszy nie weźmie udziału w naradach minister spraw zagranicznych, **p. Beck.**

Posiedzenie Sanatu

ODBĘDZIE SIĘ WE WTOREK

WARSZAWA, 2. 11. (tel. wł.) Posiedzenie Senatu zostało zwołane na wtorek, na godz. 10 rano.

Wobec tego pełnomocnictwa dla rządu będą uchwalone w środę.

Nowe oględziny zwłok marsz. Piłsudskiego

Zmiana munduru i pękniętej szyby

WARSZAWA, 2 11. (tel. wł.) Komisja czuwająca nad zwłokami marsz. Piłsudskiego wydała następujący komunikat:

W czwartek o godzinie 5-tej popołudniu **komisja pod przewodnictwem gen. Roupperta dokonała oględzin** zwłok marszałka Piłsudskiego stwierdzając, że **balsamowanie jest bez zarzutu.**

Dokonano **zmiany munduru,** gdyż poprzedni **pokryła pleśń** i wymieniono **pękniętą szybę w trumnie.**

Dalej komisja postanowiła w ciągu listopada dać wykonać **nową trumnę, do której będzie złożona obecna trumna kryształowa tak, że około 15 grudnia br. zwłoki marszałka będą już zakryte przed okiem publiczności.**

Marsz. Piłsudska w Krakowie

KRAKÓW, 2.11 (tel. wł.). W dniu Wszystkich Św. przybyła popołudniu do Krakowa p. marsz. Aleksandra Piłsudska wraz z córkami w towarzystwie gen. dr. Roupperta.

P. Marszałkowa spędziła dłuższą chwilę w krypcie św. Leonarda, modląc się u trumny ś. p. Marszałka.

Wieczorem p. marszałkowa odjechała z córkami do Warszawy.

Echa zamachu

NA PREMJERA CHIŃSKIEGO

NANKIN, 2.11. Ranny premjer Wang-Czeng-Wej spędził noc spokojnie. W stanie jego zdrowia nie zaszło pogorszenie. Obrady Kuomitangu, przerwane naskutek zamachu, wznowiono dziś zrana. Silna straż pilnuje bezpieczeństwa uczestników obrad.

NANKIN, 2.11. Zdaniem lekarzy, premjer Wang-Czing-Wej po przebytej operacji jest na drodze do zupełnego wyzdrowienia. Lekarze usiłują również uratować zamachowca Sing-Feng-Minga, który został ciężko ranny przez straż przyboczną premjera. Będzie on zbadany odnośnie pobudek zamachu i przypuszczalnie rozstrzelany.

POTWORNE SKUTKI
WYBUCHU PROCHOWNI W CENTRUM MIASTA

SZANGHAJ, 2.11 (tel. wł.). O strasznej katastrofie eksplozji, jaka wydarzyła się w dniu 20 października w miejscowości Lan-Czao (prowincja Kangsu), nadchodzą obecnie szczegółowe wiadomości o wstrząsającej treści.

Jak się okazuje wyleciał w powietrze magazyn amunicji w centrum miasta. Eksplozja nastąpiła wśród ogłuszających grzmotów słyszanych w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Wybuchowi towarzyszył gwałtowny wstrząs ziemi. *Całe miasto Lan-Czao legło doszczętnie w gruzach.*

Liczba zabitych, podana pierwotnie na 2.000 osób, w międzyczasie się *powiększyła*. Do tej pory nie zdołano wydobyć spod gruzów kilkuset ofiar, które muszą być uważane za stracone.

KTO KUPI „WSPÓLNOTĘ INTERESÓW?"

WARSZAWA. 2. 11. (tel. wł.) Niemiecy właściciele akcji przedsiębiorstw hutniczych i górniczych należących do „Wspólnoty Interesów Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury i Katowickiej Spółki akcyjnej", wystąpili z propozycjami **sprzedania wspomnianych przedsiębiorstw bądź skarbowi państwa, bądź też polskim kapitalistom.**

Spraw ta przedstawia wielkie trudności spowodu braku odpowiednich **kapitałów w kraju**. Zaznaczyć należy, że kapitał zakładowy dwu spółek akcyjnych należących do „Wspólnoty" wynosi **około 200 miljonów złotych. Samemu skarbowi państwa „Wspólnota" winna jest około 120 miljonów złotych z tytułu zaległych podatków i grzywien podatkowych.**

Ciągnienie dolarówki

WARSZAWA, 2.11. (Tel.wł.). Dziś odbyło się ciągnienie 4-proc. premjowej pożyczki dolarowej serji III z wynikiem następującym:

Dol. am. 12.000 — Nr. 1127174.

Po dol. am. 3.000 — N-ry: 133339 171520.

Po dol. am. 1.000 — N-ry: 1457509 168267 1221637 1190982 924206 1223478 210176.

Po dol. am. 500 — N-ry: 1436722 33239 65360 1188325 89606 525197 804803 106662 164331 1133760.

Po dol. am. 100 — N-ry: 684296 1033856 991412 840296 428021 11374 332632 1174385 33683 1088939 477160 104424 701200 958558 1078813 1291807 931472 8273 824028 549086 842211 1485434 828592 181687 126806 390818 808299 1046712 665643 158285 170280 4530 290475 1134492 1194006 1423914 680655 1216291 711823 546567 1124340 449531 1302371 1180099 1186363 120473 433216.

Skąpe wieści z frontu
Abisyńczycy wtargnęli do Erytrei?

PARYŻ, 2. 11. (tel. wł.) Z abisyńskiego terenu walk donoszą, że zarówno na południowym, jak i na północnym froncie **zaznaczyła się ożywiona działalność lotników włoskich,** którzy dokonują częstych lotów wywiadowczych.

Pozatem niema dokładniejszych wiadomości **o postępie ofenzywy włoskiej.** Wiadomość o wkroczeniu Włochów do Makalle **nie potwierdza się.**

Zanotować należy jedynie sensacyjną pogłoskę, że **dedżak Ajelu zdołał sforsować rzekę Setit i wtargnął do Erytrei.**

Pogłoska ta wymaga naturalnie potwierdzenia.

Z CAŁEJ POLSKI

NIEMCY WYOBRAŻAJĄ SOBIE, ŻE STADA WILKÓW DZIESIĄTKUJĄ LUDNOŚĆ W POLSCE

Bawarski leśniczy **Martin Feist,** nadesłał do Zw. Stowarzyszeń Łowieckich w Polsce list, w którym wskazuje na swe zdolności **w dziedzinie tępienia wilków.** Pisze on, iż słyszał, że w Polsce wilki wyrządzają miljonowe straty, całemi stadami **napadając na wsie i miasteczka, niszcząc inwentarz żywy i rozrywając ludzi.** Ofiaruje on przeto swą niezawodną pomoc, powołując się przy tej okazji na długoletnie doświadczenie, które nabył, **będąc przez 20 lat wstałym kontakcie z wilkami.**

W walce swej stosuje najbardziej skuteczne środki pułapkowe i **ma nadzieję,** że rząd polski **poleci mu instalować pewną ilość pułapek na próbę,** a to w celu „uwolnienia" polskiego ludu **od miljonowych szkód, jakie od wilków ponosi.**

MĄŻ ZASTRZELIŁ ŻONĘ ZA ZDRADZENIE GO Z PAROBKIEM

Zamieszkały we wsi Anastarzew, pod Radomiem, 49-letni Aleksander Bieniek, podejrzewał swą żonę Marję, **że zdradza go z jego parobkiem.**

Na tem tle między małżonkami dochodziło niejednokrotnie do ostrych nieporozumień. Bieniek zamierzał parobka wydalić ze służby, czemu jednak **sprzeciwiła się jego żona w sposób kategoryczny.** Takie stanowisko żony utwierdziło Bieńka jeszcze bardziej jego podejrzenie.

Zazdrosny mąż wszczął awanturę z żoną o parobka. W pewnej chwili, nie panując nad sobą, dobył rewolweru i oddał do żony szereg strzałów, raniąc ją ciężko.

Marja Bieńkowa, w stanie nieprzytomnym przewieziona do szpitala w Jadowie, i odzyskawszy przytomności, zmarła. Żonobójcę aresztowała policja.

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

89)

— Kiedy to wyślesz? — zapytał.

Natalja pomyślała o bezradnej i zrozpaczonej twarzy Francesca.

— Jeszcze dziś — odpowiedziała.

Wstał.

— W takim razie musimy wyjechać natychmiast.

Uczuła, że w głowie jej się zakręciło.

— Ale... dokąd?... — wyjąkała.

— Tam, gdzie najprędzej można przekroczyć granicę — odpowiedział z uśmiechem. — Przywiozłaś do Włoch wygnańca i wyjedziesz też z wygnańcem. Ale bez żartów — i tak musiałem wyjechać w różnych sprawach. Ten list trochę przyśpieszył termin wyjazdu. Trzeba szukać nowych punktów oparcia. Narazie udamy się do Syrakuz, a stamtąd do Tunisu.

— Dobrze — rzekła napół odurzona. — Trzeba się dowiedzieć, kiedy odchodzi pociąg.

W kantorze hotelowym udzielił informacji chudy, długonogi młodzieniec o pięknym przedziale w gęstych, czarnych włosach.

Najbliższy pociąg odchodzi za trzy godziny.

— Wagon sypialny? — zapytał Ormella.

— Niestety, *signor*, w wagonie sypialnym już niema miejsc.

— Kiedy odchodzi najbliższy statek z Syrakuz do Tunisu?

— W tej chwili, *signor.*

Młody człowiek z pięknym przedziałem wziął drugą książkę z rozkładem kursów statków i zaczął przewracać kartki.

— Jest — obwieścił. — Pojutrze o ósmej rano odchodzi do Malty. W Malcie pan ma odrazu połączenie z drugim do Tunisu. Ale najlepiej byłoby jechać wprost przez Palermo...

— Nie, przedtem muszę być w Syrakuzach. Dziękuję panu... Rozpakowałaś swoje walizki, *cara?*

— Nie, jeszcze nie zdążyłam...

— Tem lepiej. Odjeżdżamy za trzy godziny. A teraz chodźmy coś zjeść. Poważnych przedsięwzięć nie wolno rozpoczynać o pustym żołądku.

— Ale tylko nie tu!... — zawołała z wyraźną niechęcią.

Nie mogła sobie wyobrazić, że teraz musi jeść, że za trzy godziny wyjeżdża do Syrakuz, a pojutrze rano do Tunisu, że wszystko zostało załatwione w pośpiechu napisanym listem i pójdzie dalej prostą, gładką drogą... Nie, to jest niemożliwe..

Nagle przypomniała sobie, że nie ma wizy francuskiej, a konsulaty już są zamknięte.

— Nie możemy dziś wyjechać.

Ormella roześmiał się.

Poprosił ją o paszport.

— Za godzinę będziesz miała wizy. Już nieraz to robiłem.

Zatelefonował do konsulatu generalnego.

Tam go znali.

Byli bardzo uprzejmi.

Posłaniec hotelowy musiał natychmiast wziąć taksówkę i zawieźć paszport.

— Załatwione — powiedział Ormella.

Udali się do małej restauracji na Via di Roma. Ormella ułożył menu.

Nawet tam go znali, bo obsłużyli jak księcia. Gdzie się zjawił, wszędzie rządził ludźmi.

— Lacrimae Christi — powiedział, rozlewając czarne wino. — Rośnie na zboczach Wezuwjusza. Najodpowiedniejsze wino na tę godzinę.

Urąganie?...

Nie, w tej chwili był daleki od tego.

Czuł w sobie nadmiar sił, pragnął nagiąć życie do własnej woli.

Zaczął opowiadać o Tunisie, który znał równie dobrze jak Neapol.

(D. c. n.)

„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI"

W Zagłębiu Dąbrowskiem „Dzień Oszczędności" obchodzony jest dzisiaj. W dniu dzisiejszym przeto prowadzona będzie mocna akcja propagandowa pod hasłem: „oszczędnością i pracą— narody się bogacą". W związku z tem nasuwa się szereg uwag.

Przedewszystkiem stwierdzić trzeba, że zmysł oszczędności w Polsce **istnieje**, a co ważniejsza, rozwinięty jest najsilniej wśród warstw niższych zarówno na wsi, jak i w mieście. Natomiast minimalnie rozwiniętym jest w sferach, które kierują życiem, w sferach inteligencji, dającej z siebie ludzi zajmujących następnie odpowiedzialne stanowiska w społeczeństwie.

Chłop polski jest oszczędny. Nawet bardzo oszczędny. **Robotnik jest oszczędny.** Ale, niestety, nie widzą oni oszczędności wśród innych, a przedewszystkiem na wielu odcinkach gospodarki państwowej, samorządowej i społecznej. Jeżeli poruszamy ten temat to dlatego, aby zaznaczyć, że mówiąc o oszczędności nie wolno się ograniczać do wyliczania wyłącznie sumy wkładek oszczędnościowych w kasach, ale **trzeba pojęcie oszczędności rozszerzyć i na inne zjawiska, wpływające na tworzenie się bogactwa narodowego.**

Cóż z tego, że poszczególny obywatel składać będzie pieniądze do kasy, prowadzić tryb życia oszczędny, zrównoważony, gdy jednocześnie obserwować będzie marnowanie jego oszczędności, rozrzutność i szafowanie groszem w społecznej gospodarce? Dotykamy zagadnienia jednego z najbardziej palących, jakkolwiek trzeba podkreślić, że idziemy w kierunku poprawy, coprawda zmuszeni do tego brutalną rzeczywistością.

Aby oszczędność mogła się rozwi**jać w kraju** trzeba ku temu następujących warunków: zrozumienia u poszczególnego obywatela i zrozumienia **najszerszego** dla tej sprawy w kołach **decydujących** o gospodarce ogólnopaństwowej. Dzisiaj w Polsce żyjemy wszyscy pod znakiem daleko idących **przymusowych oszczędności.** Pojawi się niezadługo szereg dekretów zmniejszających budżety rodzinne. W ślad za tymi dekretami pojawić się powinny w najbliższej przyszłości takie, które ułatwią, pomimo ciężkiego ogólnego położenia, kapitalizację oszczędnościową.

Jakież to powinny być zarządzenia? Przedewszystkiem dotyczące likwidacji nadmiernego fiskalizmu, kosztownych manipulacyj biurokratycznych, likwidacji fatalnego systemu podatkowego itd. Powiedzmy sobie wyraźnie, że nasz obecny ustrój gospodarczy, może nie w sensie prawnym ale faktycznym, uniemożliwia dorabianie się obywatela. Taki stan rzeczy musi ulec zmianie i zapowiada się, że ulegnie.

W Danji na jednego obywatela przypada 1460 zł. oszczędności, w Anglji 1237, a w Polsce... 36 zł. Te cyfry jaskrawo przemawiają. I mówią nam, jak daleko wtyle pozostajemy za innemi narodami.

Na swoje usprawiedliwienie mamy wiele rzeczy. Wiele przyczyn złożyło się na to, iż słowo „oszczędność" nie znajdowało dłuższy czas uznania w najszerszych warstwach ludności. Ileż to pieniędzy bowiem stracono w okresie wojny i skutkiem dewaluacji. Ale to wszystko już minęło i obecnie na nowo odbudowywuje się w świadomości społecznej zdrowe pojęcie o oszczędności. Świadczą o tem wzrastające wkłady w PKO, które wynoszą obecnie blisko 700 miljonów złotych, w kasach komunalnych około 600 miljonów złotych i w bankach prywatnych akcyjnych i spółdzielczych około 200 miljonów złotych. Dodatnim objawem, wskazującym na wzrost zaufania do banków prywatnych jest znaczne wzmożenie się wkładów lokowanych w tych bankach. Społeczeństwo tedy odzyskuje wiarę w stabilizację stosunków ekonomicznych i poczyna coraz intensywniej myśleć zdrowemi kategorjami gospodarczemi.

Trudna i długa przed nami droga, aby przez powszechne uświadomienie ekonomiczne kraju, aby przez powszechne zrozumienie, czem jest w życiu narodu oszczędność — dojść do pełnej niezależności materjalnej, która wraz z potęgą ducha narodowego może dopiero dać istotną moc państwu.

St. Ar.

Pierwsze redukcje
KOBIET ZAMĘŻNYCH

Zgodnie z oświadczeniami p. wicepremjera Kwiatkowskiego, **rozpoczęto zwalnianie z biur i instytucyj państwowych kobiet zamężnych, których mężowie posiadają posady.**

Akcja nie objęła jeszcze wszystkich urzędników. W najbliższych miesiącach oczekiwane są **dalsze redukcje mężatek.** Narazie największej ilości wymówień udzielono w urzędach wyodrębnionych, oraz w **bankach państwowych i w przedsiębiorstwach państwowych.** Ogółem około 300 mężatek otrzymało wymówienia w instytucjach państwowych.

Delegacja pracowników państwowych
u szefa rządu

W dniu 31 października rb. delegacja reprezentacji zawodowej pracowników państwowych została przyjęta na dłuższej audjencji **przez p. premjera Kościałkowskiego.** Delegacja przedstawiła p. premjerowi obecny ciężki stan materjalny pracowników państwowych i emerytów oraz niepokój, jaki zapowiedź obniżki uposażeń wśród nich wywołała, **prosząc o poddanie rewizji stanowiska rządu odnośnie wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowników państwowych.** Wiara wśród pracowników państwowych w skuteczność i celowość tego rodzaju oszczędności — oświadczyła m. in. delegacja — została po wieloletniem doświadczeniu poważnie zachwiana, gdyż **kilkakrotne obniżki uposażeń, czynione pod hasłem zrównoważenia budżetu, nie dały pozytywnych rezultatów.**

P. premjer oświadczył delegacji, że jego zasadniczy stosunek do obniżki uposażeń jest zdecydowanie **negatywny** i że decyzja wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowniczych została powzięta przez rząd po głębokiem rozważeniu sytuacji finansowej państwa, **jako jedyna możliwa droga do zrównoważenia budżetu i utrzymania stałości waluty, a temsamem realnej wartości płac pracowników.** P. Kościałkowski z naciskiem zaznaczył, że dołoży wszelkich starań, by najniższe grupy uposażeń były zwolnione od podatku, a jeśli to jednak w całości będzie niemożliwe, to **harmonijka progresji będzie tak rozciągnięta, by najniżej uposażone grupy zostały obciążone minimalnie.**

Z DNIA
SPRAWA ZNIŻKI CEN

P. min. Jaroszyński omawia w „Gazecie Polskiej" zagadnienie obniżki cen i zapytuje, czy aparat, który ma możliwość wpływu na zniżkę cen, podoła temu zadaniu:

„Czy „góra", działająca w organizacji, obliczonej na czasy normalne i według normalnej kompetencji resortów, potrafi odpowiedzieć zadaniu? Czy obejdzie się bez skoncentrowanego organu, wyposażonego w nadzwyczajne upoważnienia? Przed szczegółowem sprecyzowaniem programu i ustaleniem wszystkich, wynikających z tego programu konsekwencji, trudno na to pytanie odpowiedzieć z całą pewnością. W każdym jednak razie gra jest zbyt poważna, ażeby pytanie można było pozostawić bez wyraźnej odpowiedzi".

Staje się zatem aktualna sprawa stworzenia instytucji, któraby centralizowała walkę z wygórowanemi cenami.



DR. HODŻA
pierwszy Słowak, sprawujący urząd premjera w Czechosłowacji.

Ilość czy jakość obwodów decydują o wartości radjoodbiorników?

Od czasu, gdy w eterze zaczęły jak grzyby po deszczu pojawiać się stacje nadawcze, coraz bardziej stawał się aktualnym problem selektywności odbiorników. Nie była to jednak sprawa łatwa do rozwiązania. Próbowano polepszyć selektywność odbiorników przez polepszenie jakości obwodów strojonych, sposób ten jednak nie dał pożądanych rezultatów. Coprawda polepszenie jakości obwodów poprawiło selektywność, lecz pogorszyło jednocześnie jakość produkcji. Badania przeprowadzone w największych laboratorjach świata, jakiemi są laboratorja Zakładów Philipsa w Eindhoven, wykazały, że polepszenie jakości obwodów strojonych nie rozwiązuje zadania. Dopiero połączenie kilku obwodów strojonych odpowiednio połączonych i obliczonych daje w sumie wymaganą dla dzisiejszej liczby stacyj nadawczych selektywność, nie wpływając ujemnie na jakość reprodukcji. Ogromna selektywność tak szumnie reklamowanych obwodów z cewkami o żelaznym rdzeniu, pominąwszy zmienność właściwości tych obwodów z biegiem czasu, okazuje się w praktyce zgubną dla jakości dźwięków. Dlatego prawdziwie nowoczesny odbiornik radjowy, jakim jest niewątpliwie Philips 44 A, posiada 3 obwody strojone, odpowiednio obliczone i tworzące filtr wstęgowy. Obwody te dają wspólną krzywą selektywności najbardziej zbliżoną do ideału, jakim jest prostokąt.

Jak widać z powyższego, nietylko jakość, lecz w pierwszym rzędzie ilość obwodów strojonych zapewnić może do złudzenia wierną reprodukcję dźwięków przy maksymalnej selektywności. To jest przyczyną, dlaczego odbiornik Philipsa 44 A, zaopatrzony w pentody Miniwatt najnowszego typu i słynny głośnik dynamiczny z magnesem stałym, przy niezrównanej selektywności daje nieosiągniętą dotąd jakość reprodukcji. 7745

I. CZYŻEWSKA

GAZY BOJOWE

ZATRUCIA CZYLI TAK ZWANE ZAGAZOWANIA CHEMICZNEMI ŚRODKAMI BOJOWEMI — ICH OBRAZ KLINICZNY I LECZENIE

Bojowe środki chemiczne dzieli się — ze względu na przewagę w ich działaniu na ustrój tego czy innego czynnika fizjopatologicznego — na środki duszące (jak chlor), parzące (jak iperyt), trujące (jak cjanowodór) i drażniące (lakrymatory, sternity). Środki duszące, słabo naogół rozpuszczalne w lipoidach, działają na tkanki żywe zabójczo i szybko, ale powierzchownie (głównie na nabłonek dróg oddechowych). Środki parzące również działają na tkanki zabójczo, ale ponieważ są rozpuszczalne w lipoidach znacznie lepiej od poprzednich, więc działanie ich, naogół powolne, sięga wgłąb tkanek. Środki trujące nie są, ściśle biorąc, zabójcze dla komórek, gdyż nie wchodzą z niemi w połączenia chemiczne — działanie tych środków jest raczej odurzające, analogicznie do środków znieczulających. Środki drażniące działają jedynie na niektóre tkanki i zakończenia nerwowe (spojówki oczu, śluzówka górnych dróg oddechowych); działanie to jest pobudzające.

I. ŚRODKI DUSZĄCE

Najbardziej typowemi przedstawicielami tej grupy środków są: chlor i fosgen. Wywierają one swoje niszczące działanie głównie i w pierwszym rzędzie na drogi oddechowe, w których w następstwie tego działania rozwija się stopniowo: zastój żylny, obrzęk tkanki płucnej, wypełnienie pęcherzyków i oskrzelików płynem surowiczokrwawym, niedomoga prawego serca i ogólnego krążenia żylnego i, wreszcie, zamartwica (asphyxia) wskutek „zalania" dróg oddechowych płynem przesiękowym, lub śmierć wskutek porażenia serca. Do powyższych mogą dołączyć się zmiany zapalne w płucach — jako ich powikłania wskutek wtórnego zakażenia.

Zależnie od stężenia środka duszącego we wdychanem powietrzu lub od okresu czasu, w czasie którego zagazowany znajdował się w atmosferze tego środka, przebieg kliniczny zatrucia może być: piorunujący, ciężki lub lekki.

1) *Przebieg piorunujący* — śmierć występuje tutaj natychmiast (wskutek odruchowego zatrzymania oddechu lub porażenia serca), bądź też w kilka minut (piorunujący obrzęk płuc i następowe zaduszenie).

2) *Przebieg ciężki.* Rozróżniamy tutaj: okres wstępnego podrażnienia dróg oddechowych, okres pozornej poprawy i okres właściwych zmian chorobowych. Okres wstępny cechuje się silnem podrażnieniem górnych dróg oddechowych, uczuciem duszenia się, gwałtownym kaszlem i znacznem ogólnem osłabieniem mięśniowem. Okres pozornej poprawy trwa od kilku do kilkudziesięciu godzin i cechuje się mniej lub więcej zupełnem ustąpieniem objawów wstępnego podrażnienia; przechodzi on (zwykle po jakimś wysiłku fizycznym lub ochłodzeniu ciała) w okres końcowy — okres obrzęku płuc. W tym ostatnim na pierwszy plan obrazu klinicznego wysuwają się: sinica i wybitna duszność wdechowa — z odpluwaniem dużych ilości płynu surowiczokrwawego, pienistego; tętno 120 — 140 na minutę, parcie krwi — niskie, stolec — zaparty, czasami wymioty, z reguły — wybitne osłabienie mięśniowe i depresja psychiczna. W razie powstania powikłań zakaźno - zapalnych ze strony płuc, występuje silny ból miejscowy i gorączka, a plwocina przyjmuje wygląd rdzawy.

Okres ozdrowienia trwa bardzo długo i cechuje się zwolnieniem tętna do 40—30 na minutę, stałem osłabieniem mięśniowem i skłonnością do nawrotów duszności przy niewielkich nawet wysiłkach fizycznych.

3) *Przebieg lekki*. Objawy kliniczne ograniczają się tutaj do początkowego zahamowania oddechu, napadów kaszlu, osłabienia, utrudnienia w połykaniu i bólów w okolicy pozamostkowej; tętno — zwolnione, do 30 na minutę. Wszystkie te objawy w ciągu paru dni znikają całkowicie i trwale.

Późne następstwa zagazowania środkami duszącemi. W postaciach łagodnych sprowadzają się do nawrotów nieżytu tchawicy i oskrzeli, z napadami silnego kaszlu, po wszelkich przeziębieniach, katarach nosa i t.p. W postaciach cięższych z czasem, rozwija się rozedma i marskość płuc, rozstrzeń oskrzeli i trwała niedomoga serca (prawego).

Leczenie zagazowanych środkami duszącemi. W okresie wstępnego podrażnienia — wystarczy usunąć zagazowanego z atmosfery zagazowanej (transport, maska, zmiana ubrania).

W okresie II, pozornej poprawy — należy zapewnić każdemu zagazowanemu w pierwszym rzędzie zupełny spokój fizyczny (dla zmniejszenia do minimum zapotrzebowania przez chory organizm na tlen); zagazowanemu środkami duszącemi niewolno jest chodzić a nawet siadać w łóżku, bez względu na jego dobre, ewent., samopoczucie. Dieta — ścisła, płynna w ciągu pierwszych 24—48 godzin. W celu odbarczenia krążenia płucnego i prawego serca wykonuje się upust krwi (500—700 cm. sześc.) — żylny lub tętniczy; upust ten powinien być wykonany jak najwcześniej, a następnie w miarę potrzeby — musi być powtarzany. W celu zwalczania objawów zamartwicy jako następstwa głodu tlenowego, podaje się zagazowanemu tlen z aparatu leczniczego.

Dalszy ciąg nastąpi

KRONIKA TYGODNIOWA

BIAŁE, CZERWONE I ZOŁTE

Wydzierżawienie Miejskiego Domu Niemowląt w Sosnowcu zakonnicom z sąsiednich Bogucic poprzedziła długa i wyczerpująca zarówno samą kwestję jak i cierpliwych słuchaczy dyskusja w Radzie Miejskiej. Była ona bardzo pouczająca nietylko dlatego, że brali w niej udział pedagogowie, w których, jak wiadomo, Rada sosnowiecka obfituje, ale i z tej racji, że zdemaskowała jej właściwe oblicze ideowe.

Przypominamy sobie, że Magistrat i promagistracki klub B. B. stawały w obronie wniosku o wydzierżawienie Domu Niemowląt z pobudek oszczędnościowych z tem, że mimo to dzieciom się krzywda dziać nie będzie. Socjaliści przeciwstawili się wnioskowi, wyrażając a priori przekonanie, że niemowlętom będzie się działo gorzej, niż dotychczas. Komuniści dodatkowo wysunęli zarzut, że zakonnice będą wychowywały dzieci w duchu religijnym, reakcyjnym.

Na to ze strony BB. odpowiedziano z humorem komunistom mniej więcej w ten deseń:

— Co do orjentacji religijno - politycznej niemowląt, które przecież jeszcze nie potrafią rozumować, to możemy panów uspokoić, że nie będzie ona ani biała, ani czerwona, ale raczej... żółta.

Spostrzeżenie trafne, ale tylko do pewnego stopnia rozwoju umysłowego dziecka. Wychowankowie Domu Niemowląt są tam jeszcze wówczas, gdy już jest czas na zrobienie dużych postępów w trudnej sztuce mówienia. Ta sztuka w Domu Niemowląt jest istotnie trudna, bo to nie dom zwykły, gdzie jest jedno niemowlę i jedna niezmordowana matka, znająca wszystkie przedziwne sposoby porozumiewania się ze swoją pociechą. W miejskim Domu jest niemowląt przeszło pół setki, a ani jednej matki, pielęgniarki zaś, choćby i najsumienniejsze, nie podołają w nauczaniu dziecka tego wszystkiego, czego uczy stałe obcowanie z dorosłymi w domu rodzinnym. Tedy kwestja mówienia ma w Domach Niemowląt znaczenie zasadnicze i stanowi główny powód trosk kierownictwa zakładu.

Mają więc komuniści słuszność, kiedy podnoszą ważność tego, czy nauka mówienia zacznie się od „Ojczenaszu“, czy od czego innego. Nie można nad tem zagadnieniem z lekkiem sercem przejść do porządku, pocieszając siebie i innych, że orjentacja będzie żółta. Podczas gdy dyskusja między socjalistami i B. B. odbywała się na płaszczyźnie oszczędności, kompresji budżetu, redukcji personelu i sprawy żywienia niemowląt, jedni komuniści poruszyli ideową stronę zagadnienia. Niestety, nikt, dosłownie nikt w Radzie miejskiej nie zdobył się na podjęcie dyskusji w tej zasadniczej materji. Czerwonej orjentacji przeciwstawiono pożółconą pieluchę. Stanowczo za mało.

Socjaliści i BB., pierwsi, obawiając się redukcji personelu Domu Niemowląt i niedożywiania dzieci, drudzy zaś, dążąc do oszczędności budżetowych, ograniczyli swój zakres zainteresowań radzieckich do kwestji ratowania powagi stołców magistrackich lub regularności stolców niemowlęcych. Ten ostatni powód obawy był i przedwczesny i conajmniej niewłaściwy. Mówiono o tem w Radzie miejskiej tak:

— Jeżeli nas kosztuje utrzymanie niemowlęcia 1 zł. 90 gr. dziennie, a zakonnice chcą od nas tylko 1 zł. 30 gr., to w tem musi coś być: zakonnice napewno będą głodziły dzieci.

Gdyby zakonnice wykalkulowały utrzymanie dziecka drożej, to powiedzianoby:

— Pocóż im oddawać Dom Niemowląt, skoro to ma kosztować nas tyle, co i obecnie. Gdzież ta oszczędność?

Nawiasem mówiąc, znaczna część wydatków na Dom Niemowląt pochłania administracja, która odpadnie przy zakonnicach.

Ten bardzo poziomy i czasem nieelegancki wobec kobiet w sukniach zakonnych sposób dyskutowania był jeszcze tembardziej przykry, że dbałość o duszę dziecka wykazali na swój sposób tylko komuniści. Zlękli się, że dzieci, które opuszczą Dom Niemowląt mogą nie wierzyć w Marksa i Lenina, tylko w kogo innego.

Wyczerpujące uzupełnienie tu radzieckiej dyskusji na temat, poruszony przez radnych - komunistów nie da się ze stanowiska im przeciwnego ująć w ramach tygodniowego feljetonu. Zdaje się jednak, że przypomnienie starszym już wiekiem panom radnym tamtych dawno minionych czasów, kiedy ich matka pacierza uczyła, odrazu ułatwi wniknięcie w sedno rzeczy. Nie uwierzę, aby wspomnienie pierwszej w życiu modlitwy, powtarzanej za matką, nie miało w sobie czegoś bardzo ożywczego i budzącego w człowieku myśli najlepszych. Czemuż sieroty miałyby być ich pozbawione?

Nie chodzi o jakieś szczególnie bigoteryjne ustosunkowanie się do spraw wychowania dziecka, ale żyjemy w czasach budzenia się idealizmu i podnoszenia się znaczenia wartości irracjonalnych. Trzeba nie mieć oczu, aby tego nie widzieć. Sekciarski upór starych niedowiarków zaczyna być śmiesznym przeżytkiem.

Bynajmniej nie twierdzę, że dzieciom w Domu Niemowląt będzie się pod rządami zakonnic powodziło lepiej, niż dotychczas, bo istotnie Dom ten był w ostatnich latach prowadzony wzorowo, co, jak na nasze ciężkie czasy, musiało wypaść dość drogo. Ale chodzi też o duszę dziecka. Podjęli ten temat panowie radni, którym nauka pacierza w dzieciństwie nie była przeszkodą do późniejszego zajścia bardzo daleko w przeciwnym kierunku.

Czemuż to chcieliby, aby inne dzieci zaczynały życie od tego, na czem oni je kończą: na wyrozumowanych na zimno kalkulacjach społecznikowskich? Czy niemowlęta mają zacząć naukę o świecie od wiadomości z zakresu walki klas?

Zapewne, życie nie jest łatwe, ale na przekonanie się o tem jest jeszcze dużo czasu po wyjściu z Domu Niemowląt. Aby się pozbyć części bagażu szczytnego idealizmu, znajdą, niestety, dzieci jeszcze niemało w życiu okazji. Nie stwarzajmy im ich już w kołysce.

K. Ćwierk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

3 Niedziela	Dziś Huberta Jutro Karola Wschód słońca 6 m. 38. Zachód „ 16 m. 17.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Bengali“.
PALACE: „Sing - Sing“.
Eden: Ostatnia serenada.

—xx—

× **POCHÓD RELIGIJNY W POGONI.** Dziś, o godz. 3 popoł. w parafji św. Tomasza w Pogoni odbędzie się uroczysty pochód religijny ku czci Chrystusa Króla. Organizacja, szkoły i cechy proszone są o wzięcie w pochodzie jaknajliczniejszego udziału ze sztandarami.

× **ŚWIĘTO CHRYSTUSA -KRÓLA W STRZEMIESZYCACH.** Dnia 27 ub. m. br. uroczyste nabożeństwo z wystawieniem N. Sakr. celebrował ks. St. Smółka; Słowo Boże wypowiedział ks. prałat M. Rogójski, chór „Lutni“ z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej wykonał uroczystą mszę św. ku czci św. Ludwika, kompozycji J. Zangla, pod batutą p. Kwaśniaka miejscowego organisty-chórmistrza. Następnego dnia w sali kina „Paw“ odbyła się akademja, na którą złożyły się występy chóru „Lutni“, orkiestry, deklamacje krucjat i ministrantów oraz referat. Prześlicznie wypadły występy chóru „Lutni“, który wykonał hymn „Króluj nam Chryste“ z towarzyszeniem własnej orkiestry, oraz „Wielka Fantazja“ — Donizetti'ego, którą wykonała orkiestra „Lutni“ bez zarzutu, dzięki fachowej i pełnej poświęcenia pracy i doskonałemu dyrygowaniu p. Kwaśniaka. Referat na temat „Chrystus - Król i rodzina“ wygłosił p. prof. K. Smoleński, dając dowody swej wielkiej inteligencji w ujęciu tematu oraz pięknego stylu, w jakim referat wygłosił. Całość dnia „Chrystusa - Króla“ wypadła imponująco, a licznie zebrani wierni świadczyli o zrozumieniu doniosłej roli, jaką odgrywa Król-Królów w życiu chrześcijan.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 3 bm. o godz. 4.30 popoł. teatr miejski gra przebojową komedję muzyczną pt. „MUZYKA NA ULICY“.

Wieczorem o godz. 8.30 świetna komedja M. Bałuckiego pt. „KLUB KAWALERÓW“.

Jutro, dnia 4 bm. o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie dla zespołów robotniczych świetna komedja muzyczna pt. „MZUYKA NA ULICY“. Bilety w cenie od 15 do 50 gr.

× **ZARZĄD ZW. PAŃ DOMU** podaje do wiadomości, że dn. 7 bm. o godz. 16 w lokalu Związku odbędzie się ogólne zebranie, na którem p. Janina Feldmanowa z Krakowa wygłosi odczyt p.t. „Kryzys feminizmu a Związek pań domu“. Na zebraniu odbędzie się również pokaz przyrządzania ostrych maseł do kanapek. Jednocześnie zarząd Związku podaje do wiadomości, iż został wznowiony kurs gimnastyki rytmicznej dla dzieci od lat 4 do 10, prowadzony przez panią Ninę Cichoniową. Zapisy przyjmuje sekretarjat Związku we wtorki i piątki od 4 do 6 popołudniu.

× **CZARNA KAWA-DANCING-BRIDGE.** A więc dziś, nedziela, o godz. 5 po poł. w podziemiach „Savoy“ rendes vous towarzyskie całego Zagłębia. Udział w podwieczorku zł. 2.50 od osoby.

Zarząd pań miłosierdzia parafji Nowo - Sieleckiej

× **PIĘKNY KONCERT W DĄBROWIE.** Zw. rezerwistów i rodzina rezerwistów w Dąbrowie Górniczej przypomina miłośnikom muzyki, że dziś t.j. w niedzielę dnia 3 bm. odbędzie się w sali resursy w Dąbrowie wielki koncert chóru męskiego Związku pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu i orkiestry symfonicznej 73 p.p. z Katowic oraz p. St. Kruzera artysty opery w Katowicach.

„Akwaforta" --- żonglerstwo - magja

Na marginesie wystawy obrazów w sosnowieckim Ratuszu

Do jednej z najbardziej udanych wystaw obrazów w Sosnowcu należy zaliczyć **obecną wystawę w Ratuszu.** Dominującą pozycję wśród znajdujących się eksponatów zajmuje znana malarka i graficzka **p. Zofja Stankiewiczowa,** której akwarele i akwaforty przedewszystkiem skupiają uwagę widza. Szereg bezsprzecznie pięknych obrazów nadesłała p. Wanda Chełmońska. Pozatem na wystawę nadesłali obrazy spośród miejscowych malarzy pp.: Wrzesiński Józef, Araszkiewicz Wł., Badower Józef i z poza Zagłębia Rzepiński Czesław, Gotlib. Krcha, Orkanowa, Pronoszko, Gerżabek, Weiss i in.

Jak już wspomnieliśmy, atrakcją wystawy są akwarele i akwaforty p. Zofji Stankiewiczowej. Ponieważ p. Stankiewiczowa przedewszystkiem jest graficzką, a grafika jest specjalnego rodzaju sztuką, nie od rzeczy będzie zapoznać się bliżej z technika tej sztuki. Oto co pisze p. Ignacy Łopieński o rytownictwie w „Kurjerze Porannym" z dnia 23.II rb.:

Drzeworyt i akwaforta są technikami wręcz odrębnemi. Drzeworyt jest rysunkiem uwypuklonym na powierzchni drzewa, akwaforta zaś rysunkiem wklęsłym, dającym możność zastosowania wielu tonów i najsubtelniejszą w wykonaniu przez użycie płyty metalowej miedzianej i odrębnego sposobu odbicia z płyty na papier — w tonach i kreskach.

Historja miedziorytu i akwaforty zapoczątkowaną była około 1450 r. we Włoszech przez złotników, którzy, ozdabiając rylcem naczynia kościelne, sami będąc autorami tychże ozdób, znaleźli sczasem sposób przeniesienia rytowanych kompozycyj na papier; rozpowszechniali swoją nową sztukę, jako sztukę miedziorytową, a przy zastosowaniu kwasu ustalili nazwę „akwaforta", u nas miedzioryt, kwasoryt, wklęsłoryt.

Od czasu zastosowania praktycznego „sztuk graficznych", zastępują one w dużej części rysunek, który jest, jak zawsze, głównie narzutem myśli, przeprowadzonej następnie w malarstwie, rzeźb. grafice itp. Subtelność wklęsłorytu (miedzioryt, akwaforta kreskowa lub tonowa i suchoryt) zależy głównie od metalu (miedzi, cynku), rylca lub igły, wcinającej lub wycinającej a także wykwaszania kreski wgłąb metalu. Podatność metalu a szczególnie miedzi, pozwala na wielokrotne uzupełniania, zmiany a nawet wprowadzenie nowych części do zaczętej już pracy. Zmiany takie nie mogą być zastosowane przy drzeworycie fotografji i innych pokrewnych sztukach graficznych których technika i materjał nie pozwalają na podobne uzupełniania. Uzupełnianie i możność rozłożenia harmonijnie całej gamy tonów jest w zupełności właściwa akwaforcie, a spotęgowana przez odmienny sposób odbicia, wtłaczania papieru wgłąb kreski z niektóremi niedotarciami barwy na powierzchni płyty, daje wysoki urok wrażeniowy prawie malarskiego ujęcia, a jednak samoistnego i nieosiągalnego często w malarstwie. Rozszerza jeszcze to pełne wrażenie możność oprócz kreskowego opracowania płyty również tonowego, czyli akwatinty — i łączenia obydwu tych technik, dających wrażenie zespołowe wykonanego rysunku pędzlem i piórem. Akwaforta (wklęsłoryt) uprawianą jest także w wielobarwnych odbitkach, wytłaczanych w barwach, lecz nie malowanych ręcznie na odbitce, jak to widzimy nieraz w innych działach grafiki.

Akwaforta posiada w sobie dużo tajemniczości w technice, z przyczyny powleczonej płyty woskiem ciemnym, na której artysta, rysując po niej igłą (rodzaj stalowego ołówka) usuwa wosk do powierzchni płyty, na którą nalany kwas azotowy wżłabia kreski wgłąb metalu, a przez wielokrotne powtarzanie trawienia, otrzymuje wreszcie gamę od najjaśniejszych do najciemniejszych tonów. Po usunięciu wosku z płyty wyłania się obraz nieraz doprowadzający artystę do rozpaczy i porzucenie nieudanego dzieła. Zwykle jednak wyżej wspomniane możności uzupełnień przywracają dziełu wartość nadspodziewaną.

I to żonglerstwo-magja nazywa się „akwafortą".

Hołd poległym żołnierzom w dniu Zaduszek

W dniu wczorajszym społeczeństwo Zagłębia złożyło **zbiorowy hołd pamięci poległym** w walkach o niepodległość Polski żołnierzom naszej armji a zwłaszcza poległym żołnierzom 11 p.p będącego pułkiem ziemi Będzińskiej, i **żołnierzom 23 p. a. l.** stanowiącego garnizon będziński.

O godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Będzinie **odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne,** odprawione przez kapelana 23 p. a. l. ks. proboszcza Peche.

Świątynia była rzęsiście oświetlona a **przy katafalku przybranym zielenią i światłem,** wartę **pełniło wojsko oraz różne organizacje P. W.**

W nabożeństwie wzięli udział: delegacja oficerów i żołnierzy 11 p. p. z dowódcą ppłk. **H. Ordon-Gorgoniem** na czele, także delegacja 23 p. a. l. z dowódcą pułku ppłk. **Gorczyńskim, p. starosta Boxa,** liczne organizacje półwojskowe, społeczne, delegacje szkolne, przedstawiciele miast, oraz szerokie sfery społeczeństwa.

Po nabożeństwie udano się przed pieknie przybrany pomnik ku czci poległych żołnierzy 11 p. p., gdzie po odegraniu przez orkiestrę marsza żałobnego Chopina, gospodarz miasta prezydent Izydorczyk **wygłosił przemówienie składając hołd poległym i zmarłym walkach o niepodległość żołnierzom.** Po chwili ciszy nastąpiło składanie wieńców w liczbie kilkunastu. Obchód żałobny będący wymownym dowodem silnej więzi społeczeństwa cywilnego z naszą armją, zakończono odegraniem Pierwszej brygady.

Tydzień miłosierdzia W BĘDZINIE

Przypominamy, iż w Będzinie Tydzień miłosierdzia trwać będzie od dn. 3 do 10 bm. włącznie.

W dniach 3 i 10 bm. odbędą się zbiórki uliczne i sprzedaż znaczka. Dn. 5 bm. urządzona będzie zbiórka po mieszkaniach odzieży, obuwia, bielizny, żywności i t. p.

Dn. 9 bm. t.j. w sobotę, odprawiona zostanie w kościele nabożeństwo na intencję ofiarodawców, oraz chorych i biednych.

Komitet Tygodnia zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie akcji i składanie ofiar na rzecz Tygodnia miłosierdzia.

Dwa wypadki SAMOCHODOWE.

Onegdaj popołudniu wpadła pod przejeżdżające ulicą Kadrową w Będzinie auto 30-letnia Regina Rosik. Odrzucona Wachlarzem na bok Rosik doznała ogólnych obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powiatowego.

Wczoraj zaś na ulicy Sienkiewicza w Sosnowcu wpadł pod przejeżdżające auto 52-letni Moszek Mendel. Sznurmacher (Dekerta 20), doznając poważnych obrażeń.

Sznurmachera przewieziono w stanie groźnym do szpitala żydowskiego.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi winę za spowodowanie wypadku.

Z UŚMIECHEM.

Dziś Huberta

Patron odważnych, radosnych, szczęśliwych
Kiedy są w polu pod jego opieką.
Zawszem zazdrościł wszystkim, kto myśliwy.
Że gdzieś od ludzi polują daleko.
Że na mokradłach, lub zbłądziwszy w borze
Z psem tylko każdy z nich rozmawiać może.

Na brukach miejskich żywot nie jest łatwy
Dni ciężkie, noce, zmartwieniem płonące:
Złe sny odpędza skrzydło kuropatwy.
Myśl odpoczywa na tropach zająca.
Choć słychać strzały i ogień lśni w oku.
Święty Hubercie, w twojem państwie spokój

Z wyżłem się można dogadać najlepiej.
Zrozumie wszystko i pójdzie gdzie trzeba.
Wszystka mu czujność wylatuje z ślep
Z prostej przyjaźni, przecież nie dla chleba.
W mieście, jak dawniej mówiono, jest kłamnie
Nie ja poluję, lecz polują na mnie.

Ko—Stek.

——xx——

Redukcje i urlopy turnusowe NA „RENARDZIE".

W ub. czwartek gw. hr Renard w Sosnowcu zwolniło z pracy 100 robotników, wypłacając im jednocześnie odprawę w wysokości 14-dniowego zarobku.

Tego samego dnia dyrekcja gwarectwa zwolniła na trzymiesięczny urlop turnusowy 150 robotników.

——xx——

× **WIELKA TOMBOLA** z dancingiem i podwieczorkiem odbędzie się dnia 10 bm. w sali „Palais de dance" (dawniej „Oaza") przy ul. Sadowej w Sosnowcu, na dochód dla najbiedniejszych Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu. Piękne fanty jak album z obrazami ręcznie malowanemi przez artystę malarza z Krakowa p. Bukowskiego i łaskawie przez niego ofiarowany, następnie piękne fanty ofiarowane przez p. dyr. Bereszkę w imieniu Elektrowni sosnowieckiej, jak imbryk duży elektryczny, żelazko, kuchenka, lampka na biurko i lampka na nocną szafkę, z firmy P. Kucharski ręczny pulowerek firmy Jędrzejewska, szaliki damskie jedwabne i kołnierzyk. Restauracja Savoy butelkę szampana. Adrja — wino, Cukiernia Rex — tort, firma Koziołkow i Jędrycżek 2 but. wina i 3 konserwy i wiele, wiele jeszcze innych fantów, wszystko do rozegrania w czasie podwieczorku. Początek punktualnie o godzinie 17. Wejście wraz z podwieczorkiem zł. 3, bez żadnej dodatkowej kwoty.

× **SPROSTOWANIE.** W zamieszczonej wczoraj notatce o zgonie ś.p. ks. kanonika Piotra Cienia, proboszcza parafji Kalina Wielka, znalazła się przykra omyłka, gdyż zmarł ś.p. ks. kan. Piotr Cień, a nie Cichoń, jak błędnie wydrukowano.

× **„KLUB KAWALERÓW" NA SATURNIE.** Staraniem PMS w Czeladzi, 5 bm. o godz. 20, zjeżdża na Saturn zespół artystów teatru miejskiego z Sosnowca, który w sali klubu odegra świetną komedję Bałuckiego p.t. „Klub Kawalerów". Dochód z przedstawienia przeznaczają organizatorzy na powiększenie bibljoteki, to też mieszkańcy winni poprzeć szlachetne te wysiłki. Trzeba dodać, że sztuka jest znakomita i że swego czasu tygodniami nie schodziła z repertuaru teatru stołecznego, ciesząc się ogromnem powodzeniem. Czeladź potrafi napewno ocenić sztukę i przyjdzie na przedstawienie masowo.

× **ODCZYT W UNIWERSYTECIE POWSZECHNYM W CZELADZI.** Dziś, o godz. 17 w lokalu Uniwersytetu powsz. w Czeladzi przy ul. Reymonta, prof. A. Majewski wygłosi odczyt na temat: „W Gdańsku dawniej, a dziś".

× **ZEBRANIE NA DĘBOWEJ GÓRZE.** W dniu 5 bm. o godz. 18.30 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Związku Rezerwistów oraz Rodziny Koła Dębowa-Góra w lokalu przy ul. Dębowej L. 26. Ze względu na ważność spraw jakie będą omawiane na zebraniu, obecność wszystkich członków(iń) Koła jest konieczna.

Doroczny koncert
NA ROSYJSKIE TOW. DOBROCZYNNOŚCI

Staraniem sosnowieckiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności w Polsce, odbędzie się w dniu 9-go listopada rb. w Sosnowcu w sali Gimnazjum im. St. Staszica, przy ul. Żeromskiego nr. 3, doroczny koncert, z udziałem: p. Wandy Wermińskiej— primadonny Opery Warszawskiej, p. Zbigniewa Drzewieckiego — profesora Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie i p. Aleksandra Karpackiego — artysty Opery Poznańskiej. Po koncercie dancing towarzyski. Zaproszenia i bilety do nabycia w firmie Koziołkow i Jędryczek w Sosnowcu, przy ul. 3-go Maja Nr. 25.

Niewątpliwie koncert ten tak ze względu na jego cel, jak również udział wybitnych sił świata artystycznego wzbudzi szerokie zainteresowanie społeczeństwa.

——xx——

Tow. malarzy i rzeźbiarzy
„ZAGŁĘBIE"

Po przeszło rok trwających staraniach zostało podane do zalegalizowania zrzeszenie osób pracujących w zakresie sztuk plastycznych, pod nazwą: Towarzystwo malarzy i rzeźbiarzy „Zagłębia" w Dąbrowie Górn. W związku z tem odbyło się walne zebranie, na którem ustalono następujące funkcje: przewodniczący p. Stefan Piotrowski, wiceprzewodniczący p. Władysław Grzybowski, sekretarz p. Józef Kośmierz, zastępca p. Marjan Duda, skarbnik p. Antoni Piekarski, zastępca p. Edward Gajkiewicz. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Rudawskiego Jana, Scyzoryka Wiktora, Trzcionkę Ludwika. Do sądu honorowego pp.: Andersa Stefana, Rembertowskiego Franciszka i Stanisława Zycha. T. M. R. odbywa zebrania co tydzień, na których są przeglądane własne prace członków, wydawnictwa artystyczne, wygłaszane referaty i przeprowadzane dyskusje.

——xx——

Długotrwała naprawa
ŁAŹNI KOLEJOWEJ

Pracownicy kolejowi z Dąbrowy skarżą się na brak, a właściwie na dziwne porządki, dotyczące miejscowej łaźni kolejowej. Otóż w zakładzie tym przed dwoma laty zepsuł się kocioł i, choć uszkodzenie jest nieduże i od czasu do czasu prowadzona jest naprawa, łaźnia w okresie tak długiego czasu jest nieczynna, skutkiem czego nietylko pracownicy kolejowi z Dąbrowy, lecz także z Gołonoga i Zagórza pozbawieni są tak potrzebnej łaźni. Trudno przypuszczać, aby i tutaj wchodziły w grę względy oszczędnościowe, raczej jest to może tylko niedbalstwo, możeby przeto odpowiednie władze kolejowe zwróciły na to uwagę i poleciły łaźnię doprowadzić do należytego stanu i uruchomić.

W sprawie tej powinien również zabrać głos lekarz kolejowy i ze względów zdrowotnych domagać się otwarcia tak potrzebnego zakładu.

O łaźni tej już raz pisaliśmy, nie odniosło to jednak żadnego skutku, to też władzom kolejowym nie przynosi to zaszczytu, iż nawet takie sprawy muszą być poruszane publicznie, mimo, iż utrzymywanie łaźni w należytym stanie należy do obowiązku tych władz.

——xx——

× **ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTEK** Szkoły handlowej żeńskiej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu zawiadamia, że zebranie zarządu odbędzie się we wtorek, dn. 5 bm.

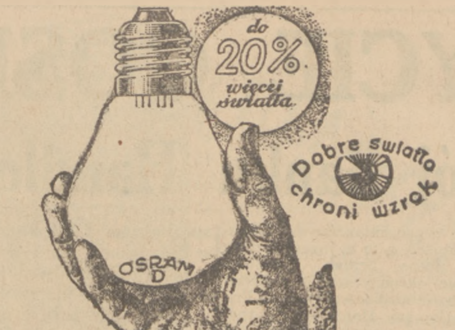
× **10 PROC DLA MNIE.** Czwórka sosnowiecka wzięła się na sposób! Trzeba chłopcom forsy, więc oto wezwali w ekwipunku artystów polskich tej miary co: Zula Pogorzelska, roześmiany Walter i zamorcesownik" Lopek Krukowski i wystąpią w niedzielę dnia 3 bm. w kinie „Zagłębie" poranek. Sama komedja będzie niewątpliwie silnym magnesem dla młodzieży i sympatyków harcerstwa, tembardziej, że dyrekcja kina uprzejmie przyrzekła wzbogacić program poranku tygodnikami dźwiękowemi i wesołą komedją. Ceny faktycznie „10-procentowe" parter 25 gr., balkon 50 gr. i loże 75 gr. Początek o godz. 11.45.

× **PORANEK.** Dziś w Kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Ostatnia Serenada". W rol. gł. Nils Asther i „Pat" Petersohn. Ceny miejsc od 25 gr. 7834

× **PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE.** Związek Rezerwistów oraz Rodzina Koło Dębowa-Góra urządza dziś tj. 3 bm. dwa amatorskie przedstawienia: pierwsze o godz. 16-tej, drugie o godz. 18-tej w szkole powszechnej na Dębowej Górze pt. „Jego Kapralska Mość". Zespół artystyczny wystąpi w oryginalnych strojach. Zysk osiągnięty z przedstawienia przeznaczony zostanie na cele kulturalno -oświatowe Koła.

× **ŚMIAŁA KRADZIEŻ MIESZKANIOWA W CZELADZI.** W dn. Wszystkich Świętych około godz. 17 w Czeladzi nieznani sprawcy dokonali śmiałej kradzieży na szkodę p. Mieczysława Mosura, zam. przy ul. Modrzejowskiej. W czasie gdy domownicy znajdowali się na cmentarzu, do mieszkania włamali się złodzieje i splądrowawszy je zabrawali garderobę, wartości około 500 zł. Prowadzone dochodzenie dotąd nie dało rezultatu.

× **ZJAZD ABSOLWENTÓW SZKOŁY GÓRNICZEJ.** Komitet organizacyjny III walnego zjazdu absolwentów Państw. szkoły górniczo - hutniczej przypomina wszystkim Kolegom, że zjazd odbędzie się dnia 17 listopada 1935 r. w gmachu szkoły górniczej w Dąbrowie. Wszyscy absolwenci proszeni są o wzięcie jak najliczniejszego udziału w zjeździe.



ROZKAZ NEGUSA

Niedawno doniesiono, że Abisyńczycy nie będą prali swych burnusów podczas wojny. Tamtejszy biały strój nie nadaje się bowiem do ukrywania się przed wrogiem.

U nas niema zwyczaju prania męskich ubrań, natomiast bielizna musi być stale czysto utrzymana, do którego to celu używają gospodynie znanego mydła „Kołłontay z pralką" 7748

——xx——

Echa tragicznego wypadku
Ś. P. JÓZEFA PLATTARDA

Jak już donosiliśmy, w ubiegły czwartek na torze kolejowym pomiędzy Gołonogiem a Ząbkowicami został zabity przez pociąg **41-letni Józef Plattard**, technik, zamieszkały w Ząbkowicach.

Ś. p. Józef Plattard był synem b. inżyniera Huty Bankowej, z racji prowadzenia różnych przedsięwzięć handlowych był znany **w całem Zagłębiu.**

Od pewnego czasu, ś.p. Józef Plattard zaczął zapadać **na melancholję, co jednak** nie miało związku z tragiczną śmiercią, gdyż jak wykazało dochodzenie, ś. p. Józef Plattard, idąc torem kolejowym, **na widok zbliżającego się pociągu zeszedł na drugi tor,** nie widząc, iż z przeciwnej strony również nadjeżdża pociąg, pod którym znalazł śmierć.

Zwłoki zostały tak zmasakrowane, iż nie można było poznać zabitego i dopiero ze znalezionych przy nim dowodów stwierdzono tożsamość osoby.

——xx——

Z wysokości 30 m. na dno szybu
Tragiczna śmierć bezrobotnego

W ub. czwartek wydarzył się tragiczny wypadek w jednym z szybików na terenie byłej kopalni „Alwina" na Dębowej Górze w Sosnowcu.

W szybiku głębokości 51 metrów zatrudnieni byli wydobywaniem węgla dwaj bezrobotni: 51-letni **Józef Barwinek, żonaty,** zamieszkały przy ulicy Dębowej 49 oraz **Zygmunt Filo** robotnik, żonaty, zamieszkały przy ulicy Dańdowskiej 68. Pozatem na powierzchni znajdował się jeszcze jeden robotnik, który wyciągnął węgiel, wydobyty przez Barwinka i Filo.

W pewnej chwili obaj robotnicy, zajęci wydobywaniem węgla **zauważyli u wylotu chodnika wydobywający się ogień.**

Widząc grożące niebezpieczeństwo obaj robotnicy porzucili pracę i **rzucili się do ucieczki.** Dobiegłszy do wylotu chodnika poczęli dawać **alarmujące sygnały liną wyciągową.**

Po spostrzeżeniu sygnałów na powierzchni, robotnicy z innych szybików zaczęli wyciągać liną, do której byli przyczepieni Filo i Barwinek, do góry z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Na wysokości około 30 m. od dna szybu **Barwinek wskutek silnego osłabienia puścił linę i runął wdół, pociągając jednocześnie za sobą swego kolegę Filo.**

Nieszczęśliwy Barwinek spadł na dno szybu **ponosząc na miejscu śmierć** Filo zaś wskutek przytomności umysłu zdołał zatrzymać się na oszalowaniu szybu przez co uniknął śmierci, doznając jedynie niezbyt poważnych obrażeń.

Wydobyty na powierzchnię Filo został przewieziony w **stanie nie budzącym obaw do szpitala miejskiego.**

W straszliwy sposób zmasakrowane zwłoki Barwinka wydobyto również na powierzchnię i przewieziono do kostnicy.

Tragiczna śmierć Barwinka wywołała duże wrażenie wśród bezrobotnych, zatrudnionych w pobliskich biedaszybów i wśród okolicznej ludności.

Na ekranie
„DWIE JOASIE"
— ALE JEDNA SMOSARSKA...

Niezaprzeczonej i nieprzemijającej królowej ekranu polskiego JADWIDZE SMOSARSKIEJ nie wystarczają już role „poprostu". Chce zadawać zagadki w rodzaju „Czy Lucyna to dziewczyna?", gdzie w lwiej części filmu gra rolę męską, lub jak to czyni w najnowszym swym filmie „DWIE JOASIE", grając dwie role: Joasi — brzydulki i Joasi — ślicznotki. Jest to mistrzowski wyczyn aktorski jakiego nie zna jeszcze prawie film polski.

Zręcznie przeprowadzona intryga w którą uwikłana jest dwupostaciowa Joasia — trzyma widza w nieustającym napięciu i zaciekawieniu. Z prawdziwą przyjemnością można stwierdzić, że „Dwie Joasie" to bardzo udany produkt rzetelnej pracy artystycznej najlepszych jednostek aktorstwa polskiego.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Kopnięcie w brzuch

Przed rokiem przybył do Modrzejowa, bezrobotny Izaak Ajdels. Niemając gdzie przenocować, zwrócił się do zarządcy bóżnicy Ch. Rechnica z prośbą, ażeby pozwolił mu spędzić noc w bóżnicy, gdy—jak twierdził—nie ma pieniędzy na nocleg. Rechnic oświadczył Ajdelsowi, że klucz od bóżnicy ma doktora. Okazało się to jednak nieprawdą, bo klucz był w posiadaniu Rechnica. Ajdels, widząc, że zakpiono sobie z niego pobiegł do Rechnica i zeknawszy się z nim kopnął go w brzuch, tak mocno, że doznał on pęknięcia jelita. Ciężko chorego odwieziono do szpitala, gdzie poddano go natychmiastowemu zabiegowi chirurgicznemu. Pomimo, że operacja się udała, Rechnic po kilku tygodniach zmarł, gdyż na skutek dłuższego leżenia bez ruchu zapadł on na zapalenie płuc.

Na rozprawie, jaka się wczoraj odbyła w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, oskarżony Ajdels do winy się nie przyznał. Sąd jednak opierając się na zeznaniu świadków, skazał go na półtora roku więzienia.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Rozwój Banku Handlowego w Warszawie

Ostatnie wizyty reprezentantów bankowości angielskiej w Polsce, a to z jednej strony p. A. Gairdnera, prezes British Overseas Banku w Londynie, ekspozytury światowego koncernu finansowo-ubezpieczeniowego „Prudential", a z drugiej pp. Hambro i Smitha, kierowników znanego angielskiego Domu Bankowego Hambro, pozostają w związku z przemianami w najstarszej i największej prywatnej instytucji bankowej w Polsce, t. j. Banku Handlowym w Warszawie, istniejącym już od 1870 r.

Bezpośrednie zainteresowanie wybitnych przedstawicieli finansjery angielskiej wiąże się z dokonaną wiosną rb. reorganizacją tegoż Banku, którego kapitały własne wynoszą obecnie sumę 28 miljonów złotych. Jak wiadomo, nastąpiła wtedy równocześnie fuzja z Bankiem Angielsko-Polskim, który został w całości przejęty przez Bank Handlowy. Fuzja ta rozszerzyła także znacznie krąg zagranicznych partnerów Banku Handlowego. Przez fuzję z Bankiem Angielsko-Polskim pozyskał Bank Handlowy, nie zmieniając w niczem współpracy ze swoimi dotychczasowymi partnerami, nowy zaprzyjaźniony bank w Londynie: British Overseas Bank za którym stoi, jak już wspomniano wyżej, świetny angielski koncern „Prudential", a który dawniej patronował Bankowi Angielsko-Polskiemu.

Fakt ten, rozszerzając i tak silne koneksje Banku Handlowego z Londynem, nietylko nie osłabił czysto polskiego charakteru Banku Handlowego, ale charakter ten został przy ostatniej reorganizacji jeszcze bardziej wzmocniony tak, że obecnie przeszło 75% **kapitałów Banku znajduje się w rękach czysto polskich**, co gwarantuje i na przyszłość tradycyjną linję Banku, jako instytucji rdzennie polskiej, rozlicznemi węzłami złączonej z całem gospodarstwem kraju. Dzięki wysokiej sumie kapitałów własnych i rozległości stosunków zagranicznych wysuwa się Bank Handlowy w Warszawie na czoło bankowości prywatnej w Polsce, a przez sieć swoich oddziałów prowincjonalnych i miejskich stoi Bank w bliskim kontakcie ze wszystkiemi warstwami reprezentującemi życie gospodarcze polskie od drobnego nawet kupiectwa aż do najpoważniejszych placówek ciężkiego przemysłu.

Ta właśnie wszechstronność Banku, która stawia do dyspozycji jego klijenteli każdy typ operacji bankowej sprawia, że jest on także pierwszym w Polsce spośród banków prywatnych co do wysokości wkładów, które wynosiły: w dniu 1 stycznia rb. — zł. 66.685.000; w dniu 1 lipca rb. — zł. 72.160.000: w dniu 1 października rb. — zł. 79.650.000 i znajdują się dalej w fazie stałego acz powolnego wzrostu.

Korzystny stosunek własnych kapitałów, przejrzystość bilansu i pewność aktywów są temi czynnikami, które ściągają do Banku klijentelę, która w Banku Handlowym w Warszawie, jako w instytucji prywatnej, znajduje nietylko zupełne bezpieczeństwo, ale szybkie i sprawne wykonanie każdego zlecenia w zakresie bankowości wchodzącego. Tak np. czy to idzie o lokatę kapitału, czy to o aktualną dziedzinę popierania eksportu, Bank Hondlowy w Warszawie popiera jaknajusilniej wszelkie zamierzenia inicjatywy prywatnej, tak niezbędnej w dzisiejszej Polsce.

W szczególności podnieść należy, że Bank Handlowy w Warszawie i wszystkie jego oddziały przyjmują wkłady oszczędnościowe na bardzo dogodnych warunkach na książeczki, opiewające tak na nazwiska wkładcy, jak i na okaziciela, płacąc od powierzonych sobie kapitałów 4½—5% w stosunku rocznym. Również przyjmuje Bank Handlowy **wkłady w złotych w złocie**, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Książeczki oszczędnościowe Banku Handlowego są specjalnie popularnym rodzajem lokaty wśród szerokich warstw społeczeństwa i wysokość tych wkładów w Banku Handlowym w Warszawie dosięga kwoty około 26 miljonów złotych i stale wzrasta.

Prezesem Rady Banku Handlowego jest były minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski, wiceprezesami reprezentanci najpoważniejszych grup akcjonarjuszów Banku, pp. Alfred Falter, Leon Nowakowski i Józef Zychliński, członkami Rady zaś są pp.: Broniewski Mieczysław, Gairdner Arthur C. D., Kimens Ryszard, Kronenberg Leopold Jan bar., Landau Szymon, Mattioli Raffele, Młynarski Feliks, Morpurgo Edgardo, Pannenko Ludwik, Psarski Władysław, Strasburger Henryk, Thiel Stanisław, Tucholka Wiesław, Wierzbicki Andrzej, Wiślicki Feliks.

Jak widzimy, biorą udział w Radzie Banku, jako reprezentanci akcjonarjuszów, najbardziej miarodajni przedstawiciele życia gospodarczego z wszystkich dzielnic Polski, oraz bardzo wybitni kierownicy zagranicznych grup bankowych.

Dyrekcja Banku składa się z pp. Mieczysława Hofmana, James Bryce Clarke'a, Antoniego Gintowta i Antoniego Repeczko.

—

Przy sposobności, na tle ogólnej charakterystyki Banku Handlowego w Warszawie trzeba podkreślić rolę oddziału tego Banku w Sosnowcu, ściśle związanego z życiem gospodarczem Zagłębia. Sosnowiecki oddział Banku Handlowego istnieje od kilkudziesięciu lat i można śmiało powiedzieć, iż **zrósł się on organicznie z życiem gospodarczem Zagłębia**. Bank Handlowy w Sosnowcu za czasów okupacji rosyjskiej finansował i umożliwiał powstanie wielu placówkom polskim, za czasów okupacji niemieckiej ratował je od upadku, od chwili odzyskania wolności intensywnie i nieustannie prowadzi swą działalność bankową. Jak każde przedsiębiorstwo i ten Bank przeżywał chwile trudne. W obecnej chwili znajduje się jednak **w pełnym rozwoju, przejawiając tak żywą działalność jak za najlepszych czasów.** Nie ograniczając się tylko do klijentów „ciężkiego kalibru" wciąga w orbitę swej działalności **drobnych przemysłowców i kupców**, ułatwiając im możność uzyskania taniego kredytu a chroniąc od szpon lichwiarzy.

Przy sposobności nadmienić trzeba, iż oddział sosnowiecki Banku Handlowego zmienia i swój zewnętrzny wygląd, bowiem lokal został gruntownie odnowiony, nabierając bardzo estetycznego wyglądu.

Dyrektorem oddziału sosnowieckiego Banku Handlowego jest p. **Radziszewski.**

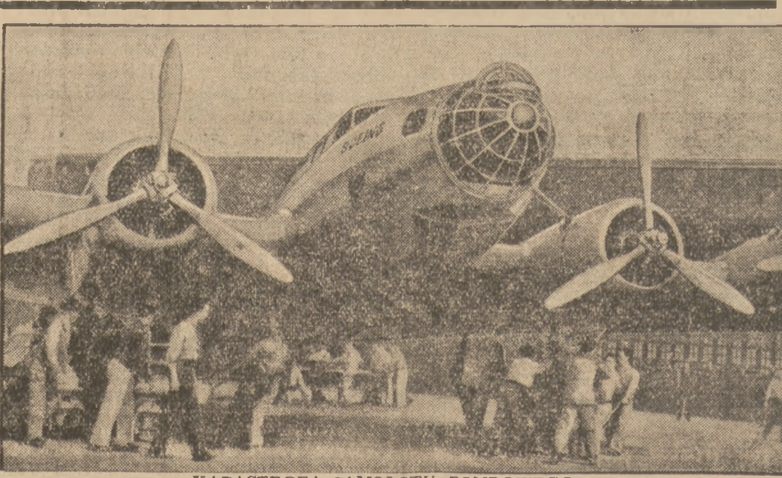
Kronika gospodarcza.

OPŁATY ZA MIESZKANIA ODDANE BEZPŁATNIE SKARBOWI PAŃSTWA. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do wojewodów w sprawie opłat okólnik do wojewodów w sprawie opłat za mieszkania służbowe w budynkach oddanych bezpłatnie skarbowi państwa. W okólniku tym Ministerstwo podkreśliło, że skarb państwa w budynkach prywatnych lub gminnych, oddanych mu do użytku bezpłatnie, ponosi koszty remontu i t. d. Wobec tego należności z tytułu opłat za mieszkania w tych budynkach, służbowe bądź niesłużbowe, powinny być przez skarb państwa pobierane według norm ustalonych rozporządzeniem o opłatach za mieszkania, zajmowane przez funkcjonarjuszów państwowych w budynkach wynajmowanych lub administrowanych przez skarb państwa.

STAN ZASIEWÓW OZIMYCH W POŁOWIE PAŹDZIERNIKA. Stan zasiewów ozimych, ustalony na podstawie 3.730 sprawozdań korespondentów rolnych głównego urzędu statystycznego, przedstawiał się w dn. 15 października przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasie dane z 1934 r.): pszenica 3.5 (3.5), żyto 3.6 (3.6), jęczmień 3.5 (3.4), rzepak 3.7 (3.8), koniczyna 3.5 (3.2).

LICYTACJE NARZĘDZI PRACY. Dla zapobieżenia licytacjom narzędzi pracy, podważającym byt rzemieślników, Izby rzemieślnicze w każdym wypadku wystawiają zaświadczenia określające, czy zajęte przez komornika lub egzekutora przedmioty, o ile będą sprzedawane z licytacji, podważą egzystencję warsztatu. Rzemieślnicy muszą dbać jednak o to, by dokumenty takie otrzymywali zawczasu.

UKŁAD HANDLOWY POLSKO-NIEMIECKI. Z końcem tygodnia należy oczekiwać zakończenia polsko - niemieckich rokowań handlowych i zawarcia układu kontyngentowego w oparciu o wzajemną klauzulę największego uprzywilejowania. Obecnie chodzi o znalezienie systemu regulowania wypłat, któryby uniemożliwił zamrażanie naszych należności w Niemczech. Podobno ma być utworzony wspólny organ kontroli nad przekazywaniem należności wynikających z dokonywanych tranzakcyj.



KATASTROFA SAMOLOTU BOMBOWEGO
Największy amerykański samolot bombowy runął w chwilę po starcie do lotu próbnego. Przyczyną katastrofy był defekt lewego motoru.

KRONIKA ZAWIERCIA

ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW

— **Zjazd kierowników wychowania obywatelskiego w Warszawie.** W dniach 2 i 3 bm. odbywa się w Warszawie ogólnopolski zjazd kierowników wychowania obyw. Na zjazd powyższy wyjechała z ramienia zarządu powiat. delegacja z prezesem pow. zarządu prof. Badowskim na czele.

Koło Z. R. w Zawierciu. Zarząd Koła Z. R. w Zawierciu przystąpił do wydawania nowych legitymacyj. Wszyscy członkowie są obowiązani zgłosić się natychmiast w sekretarjacie zarządu przy ul. Robotniczej 6, celem nabycia nowej legitymacji. Członkowie, którzy nie nabędą legitymacji do dnia 15 bm. przestaną być członkami Z. R. w myśl okólnika zarządu głównego. Sekretarjat czynny we wtorki i soboty od godz. 18 do 20.

Koło Z. R. na Wartach chcąc ułatwić swoim członkom możność zdobycia O. S. postanowił zakupić karabinek małokalibrowy i w tym celu przeprowadza wśród swoich członków zbiórkę.

× **OSOBISTE.** Starosta powiatowy p. Tad. Wardejn - Zagórski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

× **W TROSCE O BEZROBOTNYCH.** Prez. m. Zawiercia, p. Jan Szczodrowski wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych, gdzie będzie zabiegał o fundusze dla bezrobotnych Zawiercia.

× **KRADNĄ TOREBKI.** Wczoraj na ul. Kościuszki, mieszkance Zawiercia Anieli Baran (ul. Robotnicza 6) nieznany osobnik wyrwał z ręki torebkę z zawartością zł. 4.80. Policja prowadzi dochodzenie.

× **OBRADY SZEWCÓW.** Dzisiaj w sali kina „Promień" w Zawierciu, odbędzie się walne zebranie cechu szewców. Zgromadzenie to poświęcone będzie zorganizowaniu spółdzielni szewców na terenie powiatu Zawierciańskiego. Początek o godzinie 10 rano.

× **HANDEL NIEDZIELNY.** Ostatnio w Zawierciu kupcy żydowscy uprawiają na wielką skalę handel w dzień niedzielny. Możeby policja zainteresowała się tą sprawą i winnych pociągnęła do odpowiedzialności.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów
o regularne wpłacenie **prenumeraty**
za Listopad 1935 r.
1450 Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Uwielbiana.

× **W DNIU ŚWIĘTA UMARŁYCH.** W ub. piątek po nieszporach wyruszyła liczna procesja na nowy cmentarz, zaś w dn. wczorajszym przed południem na stary. Obydwie procesje prowadził ks. Misterek w otoczeniu wikarjuszy. Olkuskie organizacje półwojskowe złożyły wieńce przed pomnikiem Marsz. Piłsudskiego na kolonji fabrycznej fabryki „Olkusz", na płycie Nieznanego Żołnierza, na grobie płka Nullo, zaciągając jednocześnie warty honorowe. Ponadto w godzinach popoł. orkiestry straży poż. fabr. „Olkusz" odegrała przed pomnikiem kilka marszów żałobnych.

× **W ROCZNICĘ ROZBROJENIA OKUPANTÓW.** W ub. czwartek, olkuska placówka POW urządziła uroczysty wieczór poświęcony wspomnieniom wyzwalania się z najeźdców. Komendant placówki, p. St. Łoboda zagajając wieczór, wezwał zebranych do uczczenia pamięci Marszałka przez powstanie i dwu minutową ciszę. Następnie odczytał sprawozdanie i uchwały ostatniego zebrania placówki. P. Franc. Zbieg w długim i ciekawym referacie omówił pełne emocji chwile rozbrajania okupantów w Olkuszu. P. Zofja Okrajniowa rzuciła garść wspomnień z pracy POW poprzedzającej rozbrojenie na terenie powiatu. Każdy z obecnych Peowiaków po kolei o przeżyciach i ważniejszych wypadkach przy kształtowaniu Niepodległości. Wśród zebranych wytworzyła się ciepła atmosfera rodzinna, trzeba bowiem zaznaczyć że w uroczystości brały również udział małżonki Peowiaków. Miły i uroczysty wieczór pierwszy tego rodzaju w Olkuszu, zakończyła wspólna kolacja.

× **UTRZYMANE GRANICE.** W swoim czasie wpłynęły do wydziału powiatowego w Olkuszu wnioski o zmianę granic gromad w gm. Pilica, Kidów, Kroczyce i Żarnowiec. Na onegdajszem posiedzeniu wydział powiatowy postanowił utrzymać stan dotychczasowy zgodnie z wolą większości mieszkańców powyższych gmin.

× **DZISIEJSZE IMPREZY.** W lokalu przedszkola św. Marcina w Olkuszu, Tow. dobroczynności urządza zabawę dla dzieci z wieloma niespodziankami. Dochód na najbiedniejsze dzieci. W salach Resursy olkuskiej po uroczystościach myśliwskich odbędzie się zabawa myśliwska.

× **ŻYCZENIA MIESZKAŃCÓW SIEDLISZOWIC.** Na zebraniu gromadzkiem mieszkańców wsi Siedliszowicie, gm. Kroczyce, zapadła uchwała poczynienia starań u władz miarodajnych o przyłączenie wsi do gm. Kidów, odległej o 4 klm. (do gm. Kroczyce jest 9 klm.). Gospodarze skarżą się, m. inn. że przez gminę Kroczyce, są traktowani po macoszemu.

× **GRZYWNA ZA PRZEKROCZENIE SŁUŻBOWE.** Sołtys gromady Poręba-Dzierżna, gm. Dłużec, Jan Gajewski, został ukarany grzywną przez Wydział powiatowy w Olkuszu za przekroczenia służbowe w dziale gospodarki funduszami gromadzkiemi.

× **POŻAR.** W dn. 1 bm. we wsi Sąspów koło Ojcowa spłonęła stodoła wraz ze zbiorami na szkodę Józefa Pabiska. Pożar powstał z zaprószenia ognia.

Kto najwięcej pije?

Cyfry Międzynar. biura do walki z alkoholizmem

Międzynarodowe biuro do walki z alkoholizmem opublikowało w tych dniach interesującą statystykę, wykazującą konsumcję wina i piwa.

Jak więc w ojczyźnie wina — *we Francji*, wypada na głowę każdego mieszkańca przeciętnie 100 litrów wypitego wina. Następne miejsca zajmują: *Grecja, Włochy, Hiszpanja, Szwajcarja*, w których to państwach cyfry spożycia wina wynoszą od 50 do 95 litrów na mieszkańca rocznie. W Bułgarji, na Węgrzech i w Austrji — spożycie jest mniejsze, gdyż tamtejsi obywatele spijają od 15 do 45 litrów na głowę. Jeszcze mniej wina pije się w Niemczech, Belgji i Czechosłowacji, gdzie spożycie waha się od 4 do 5 litrów rocznie.

Ale za to wbrew wszelkim pozorom i legendom o piwoszach niemieckich — pierwsze miejsce, jeśli chodzi o spożycie piwa, zajmuje *Belgja*, w której wypada na poszczególnego mieszkańca, ponad 100 litr. rocznie. Drugie miejsce dopiero zajmują *Niemcy*, gdzie spożycie wynosi ponad 75 litrów na głowę, w Anglji zaś i Czechosłowacji obywatel wypija przeciętnie od 70 do 75 litrów piwa rocznie.

Ponadto, jeśli chodzi o spożycie innego rodzaju napitków, jak likierów, wódek i koniaków, to *pierwsze miejsce zajmuje pod tym względem Francja*, gdyż przeciętnie każdy mieszkaniec wypija 20 litrów rocznie *najróżnorodniejszych trunków zawierających alkohol.*

TAJEMNICZY NAPAD W POCIĄGU Z GDYNI DO WARSZAWY

W pociągu, idącym z Gdyni do Warszawy, po ominięciu stacji Ciechanów, do przedziału drugiej klasy, w którym jechała samotnie urzędniczka Związku Spółdzielni mleczarskich i jajczarskich w Warszawie, pani J. W., wtargnął jakiś osobnik i śpiącej kobiecie zadał tępem narzędziem **cios w głowę.**

Kobieta wszczęła alarm, wówczas napastnik rzucił się na nią zadał jej **drugi cios**, a następnie schwycił ręką usta, żeby **stłumić krzyki.** Jednak pasażerowie jadący w innych przedziałach usłyszeli przeraźliwe krzyki, wbiegli tłumnie do przedziału i osobnika **obezwładnili.** Napastnika aresztowano i przewieziono na dworzec główny w Warszawie, gdzie ustalono, iż jest to **Tadeusz Dryja**, zamieszkały **na Helu.**

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia powodów napadu. Dryja badany przez policję oświadczył, iż **nie zdaje sobie sprawy z tego, co go popchnęło do dokonania napadu na samotną kobietę.** Panią W. J. z ciężkiemi ranami głowy przewieziono do jednej z lecznic prywatnych.

KARA ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE

Sąd okręgowy w Lublinie skazał na karę śmierci przez powieszenie **29-letniego Utnowskiego**, który w celach rabunkowych zamordował w jednej z miejscowości pod Lublinem **Wacława Niezabitowskiego**, zadając mu kilka ran.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE



Dzisiejsza impreza bokserska

Sosnowiec — Kraków

Przypominamy wszystkim tym mieszkańcom Sosnowca, którym sprawa sportu leży na sercu, iż dziś o godz. 11 w kinie „Palace" odbędą się ZAWODY BOKSERSKIE MIĘDZY REPREZENTACJAMI SOSNOWCA i KRAKOWA.

Dochód przeznaczony na Miejski Komitet W. F. i P. W.

Poprzyjmy pożyteczną akcję Komitetu. Wypełnijmy szczelnie salę kina „Palace".

Jak wiadomo, reprezentacja Sosnowca składa się z zawodników Pol. K. S. i Unji, Kraków zaś reprezentuje Wisła. Zawody dzisiejsze zapowiadają się bardzo interesująco.

Pomorze — Lwów 10:6

Rozegrany w piątek we Lwowie mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Lwowa i Pomorza, zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Pomorza.

Łódź — Lublin 11:5

Międzymiastowy mecz bokserski, rozegrany w Lublinie zakończył się zwycięstwem łodzian.

Polska — Rumunja

Dzisiaj, jak już donosiliśmy, w Bukareszcie odbędzie się mecz piłkarski reprezentacyj piłkarskich Polski i Rumunji.

Po treningowym meczu reprezentacji z Pogonią lwowską zakończonym wynikiem 1:1, ktp. Kałuża zadecydował spośród 16 wybranych gracy, pozostawienie w kraju Riesnera.

Czarni — Podgórze

Dzisiaj odbędzie się we Lwowie mecz o wejście do Ligi: Czarni — Podgórze.

Zwycięstwo Ruchu w Düsseldorfie

Drugi mecz Ruchu w Niemczech, rozegrany w piątek w Düsseldorfie z tamtejszą Fortuną zakończył się, pomimo przemęczenia graczy Ruchu całonocną podróżą z Drezna, zaszczytnem zwycięstwem Ślązaków w stosunku 1:0. Widzów 8 tys.

PROGRAM RADJOWY

PIANISTA FIŃSKI — VEHANEN GRA W RADJO

Sibelius, jako kompozytor utworów fortepianowych, pielęgnuje w pierwszej linji formę minjatury. Stosownie do całokształtu jego twórczości, w której przeważa element nastrojowy, twórczości opartej w przeważnej swej części na pełnej zadumy i smętku pieśni ludowej fińskiej, posiadają także kompozycje fortepianowe charakter romantyczny, liryczny, uczuciowy. Szereg utworów tego rodzaju wykona dnia 3 bm. (niedziela) przed mikrofonem Polskiego Radja o godz. 18 pianista fiński Kosta Vehanne

IR. BARDY I GRAŻYNA BACEWICZÓWNA PRZED MIKROFONEM.

Dnia 4 bm. o godz. 17.20 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja doskonała śpiewaczka Irena Bardy (mezzosopran), która obok pieśni kompozytorów rosyjskich, wykona pieśni polskie Pankiewicza i Nawrockiego, zaś o godz. 18 znana skrzypaczka i kompozytorka, Grażyna Bacewiczówna, wykona utwory własne oraz kompozytorów współczesnych.

NIEDZIELA 3 LISTOPADA.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Muzyka z płyt 10.30 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku" opowie red. Stan. Kaszycki. 12.15 Poranek muzyczny z Łodzi. 14.00 Odczytanie noweli Marji Rudnickiej pt. „Kaz..". 14.20 Muzyka lekka i taneczna. 15.00 „Śląskie szkubaczki" pogadanka — wygł. A. Fierla. 15.10 „Chór Ervana" (płyty). 15.22 „Produkcja mleka dobrej jakości" odczyt — wygł. inż. Feliks Karnicki. 15.35 „Hubertowska tradycja" słuchowisko dla myśliwych Józefa Kobylańskiego. 16.00 „Kukiełki śląskie": „Bal w świetlicy" obrazek dla dzieci młodszych pióra Heleny Tymienieckiej w wykonaniu zespołu dziecięcego rozgłośni katowickiej. Ilustracja muzyczna Władysława Muzyka-Żmudzkiego. 16.15 Koncert orkiestry dęte, tramwajów i autobusów miejskich pod dyr. Leona Cymermana. 16.45 „Cała Polska śpiewa" koncert chóru męskiego „Echo" pod dyr. A. Röslera. 17.00 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 17.40 „Migawki regjonalne" — audycja muzyczno-słowna. 18.00 Utwory fortepianowe Jana Sibeliusa w wyk. Kosti Vehanen'a. 18.30 Wielki Teatr Wyobraźni: Słuchowisko oryginalne Zofji Nałkowskiej p.t. „Noce Teresy" — wznowienie. 19.15 Wiadomości sportowe. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 Audycja pogodna w wykonaniu Marjana Jastrzębskiego, art. dram. Teatru Polskiego w Katowicach. 19.45 „Co czytać" — nowości poetyckie — omówi Władysław Sebyła. 20.00 Koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udziałem Heleny Ostrowskiej — śpiew. 20.45 „Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego". 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 „Podróżujmy": „Nad brzegami Jeziora Trockiego" — felieton — wygł. Jan Grabowski. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 „W dzień św. Huberta" — audycja myśliwska. 22.45 Utwory skrzypcowe wykona Antoni Szafranek. Przy fortepianie Karol Szafranek. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 „Grają do tańca orkiestry Harry Roy'a i Roberta Renarda" (płyty).

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

WSZYSTKIE
eleganckie panie ubierają się w pracowni sukien „Julja" — 3 Maja 9. 7829

LEKCJI
gry skrzypcowej oraz przedmiotów teoretycznych prywatnie udziela prof. Sieja. Lekcje indywidualne 10 zł.— zbiorowe 5 zł. miesięcznie. Sosnowiec, Bracka 2 m. 16 7755

KONCESJONOWANE
kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny paryski po ukończeniu świadectwa prawne, dla przyjezdnych zniżki. Sosnowiec. — Piłsudskiego 18. 7844

RODZICE
mający syna w latach od 14—17 z ukończoną 7 oddz. szkołą, a posiada zdolności muzyczne, mogą skierować zgłoszenia piśmienne do Adm. Kurjera Zachodniego pod „Stała egzystencja". 7811

Tańców
ostatnie nowości wyucza,
Gimnastyki Rytmicznej
ze śpiewem, komplet dla dzieci prowadzi
Nina Cichoniowa
poniedziałki, czwartki godzina czwarta, Konrada 1 (Boczna Alei). Wpisy u p. Czechowskiego, 3 Maja 8, tel. 8-24. 7853

UDZIELAM GRUNTOWNYCH
lekcyj języka niemieckiego dorosłym i dzieciom. Zgłoszenia Administracja pod „Niemiecki". 7674

POSADY i PRACE

PANÓW
poszukujących stałego dobrego zarobkowania przyjmiemy do lekkiej pracy zewnętrznej w zakresie handlowym. Tylko poważnych, — chętnych do stałej, solidnej pracy panów w średnim wieku angażujemy od godz. 15—16 popołudniu w biurze w Katowicach — Młyńska 4 mieszk. 4 (na prawo). 7778

ZDOLNYCH
radjosprzedawców obeznanych z radjotechniką na wysoką prowizję poszukujemy. Oferty do Administracji pod „C". 7759

POTRZEBNY
uczeń na praktykę — Salon fryzjerski „Roma" Sosnowiec. Piłsudskiego 2. 7808

LOKALE

DWA POKOJE
kuchnia, przedpokój, spiżarka do wynajęcia od 1 listopada Daleka Nr 4a. 7762

3 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia Żeromskiego 12 7571

POKÓJ
przy rodzinie w śródmieściu Sosnowca do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 7924

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Marjackiej w Sosnowcu 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami i ogródkiem. Wiadomość: tel. 72. 7828

DO WYNAJĘCIA
pokój przy rodzinie. Sosnowiec, ul. Dekerta 24 m. 10. 7807

DO WYNAJĘCIA
w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez Małachowskiego 16 3 piętro m. 13. 7625

4 POKOJE
z kuchnią, spiżarnią, nowoczesny komfort, I piętro do wynajęcia w Sosnowcu. Wiadomość Sosnowiec, — Mila 6 gospodarz.

MIESZKANIA
3 pokojowe, wygody I piętro i pokój pojedyńczy. Prosta 12 za tunelem Katowickim. 7843

POKÓJ
umeblowany, wszelkie wygody, telefon odnajmę. Prosta 1 m. 6. 7903

SAMOTNA
pani przyjmie na mieszkanie urzędniczkę lub nauczycielkę. Śródmieście. Wiadomość w Administracji. 7805

4 LUB 3 POKOJE
z wygodami na drugim piętrze do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec.— Warszawska 6. 7772

NAJRUCHLIWSZY
punkt Dąbrowy do wynajęcia pięć pokoi wygody dla lekarza, adwokata i t. p. Zgłoszenia Król Dąbrowa. 7850

2 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Sosnowiec. Swobodna 1B 7802

MIESZKANIE
i sklep ewentualnie mieszkanie do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna Nr. 5. Wiadomość u gospodarza. 7841

4 POKOJE
z kuchnią w nowym domu 2 wejścia, wszystkie nowoczesne wygody I piętro śródmieście do wynajęcia — Wiadomość w Administracji. 7947

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 46. 7846

POKÓJ
umeblowany w wszelkimi wygodami do wynajęcia. Sosnowiec. — Teatralna 1 m. 23. 7836

KUPNO i SPRZEDAŻ

Farby
akiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec. — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 7712

PASY
biustonosze nadające kształtom modną piękną linję. Pasy lecznicze najnowszych systemów „Rozalja", Sosnowiec Deblińska 11.

MIOD
lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec. 3-go Maja Nr 21 4057

FUTRA
przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty
WAJNRYB
Dąbrowa, Sobieskiego 17 Tel. 3-29

Wapno
budowlane w bryłach. I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5 telefon 159 4411

MASZYNA
krawiecka bębenkowa w dobrym stanie sprzedam. Modrzejów, Henryka 12, Watolski 7806

Tapczany
fotele klubowe kanadyjskie, otomany nowoczesne kozetki, materace. Ceny niskie. Warunki dogodne. Sosnowiec, 1 Maja 14 — Tomczyk 7156

OKAZYJNIE do SPRZEDANIA
stołowy, kuchnia i inne przedmioty. Wiadomość: Sosnowiec, Warszawska 20. mieszk. Nr. 1. 7840

BUDKA
z towarem i urządzeniem do sprzedania, 1 Maja 1 Nr. budki 6 Darmoń 7828



REKORD ŚWIATOWY SŁUŻBY INFORMACYJNEJ

Sprzedawca gazet: Dodatek nadzwyczajny! Wróg Ameryki nr. 1 uciekł z więzienia.

Różne

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec. 3-go Maja 5. w podwórzu. Marja Grudniewiczowa 4361

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej Rodzinny taniej. Mieszkowska Sosnowiec. Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam 7942

WYDZIERŻAWIĘ
sklep i warsztat rzeźniczy z kompletnem urządzeniem w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Sobieskiego. Wiadomość filja Dąbrowa 7849

CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD
jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24 róg Cielej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronckiewicz.

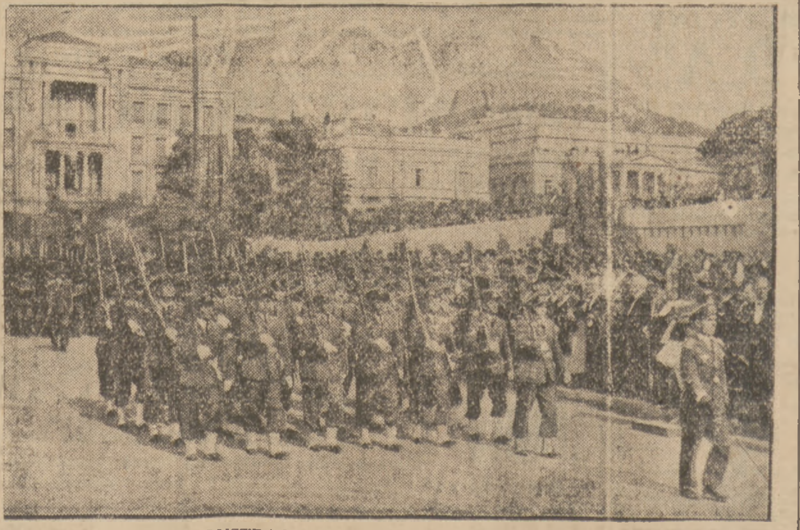
ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7010

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H. Rudzińska przyjmuje w godzinach od ... — 20 Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki N: 2

ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKA
pracownia. Wykonanie solidne, ceny przystępne. Oraz reperacja instrumentów muzycznych, patefonów. Sprzedaż różnych harmonij. Sosnowiec 1 Maja 13 Tadeusz Ruskowski

CHRZEŚCIJAŃSKA
Pracownia kołder puchowych watowych ceny niskie. Sosnowiec Robotnicza 1 obok Huty Katarzyna. Gawrońske.

KTO
był świadkiem złamania ręki p. I. Gerszonowicz przez ... Zajdnera w czasie pożaru sklepu Grochowskiego dny 27 lutego 1935 roku zechce z dobrej woli zgłosić się do poszkodowanego w Sosnowcu F. Perla 23.



DEMONSTRACJA MONARCHISTÓW GRECKICH na placu Konstytucji w Atenach.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baglńskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI